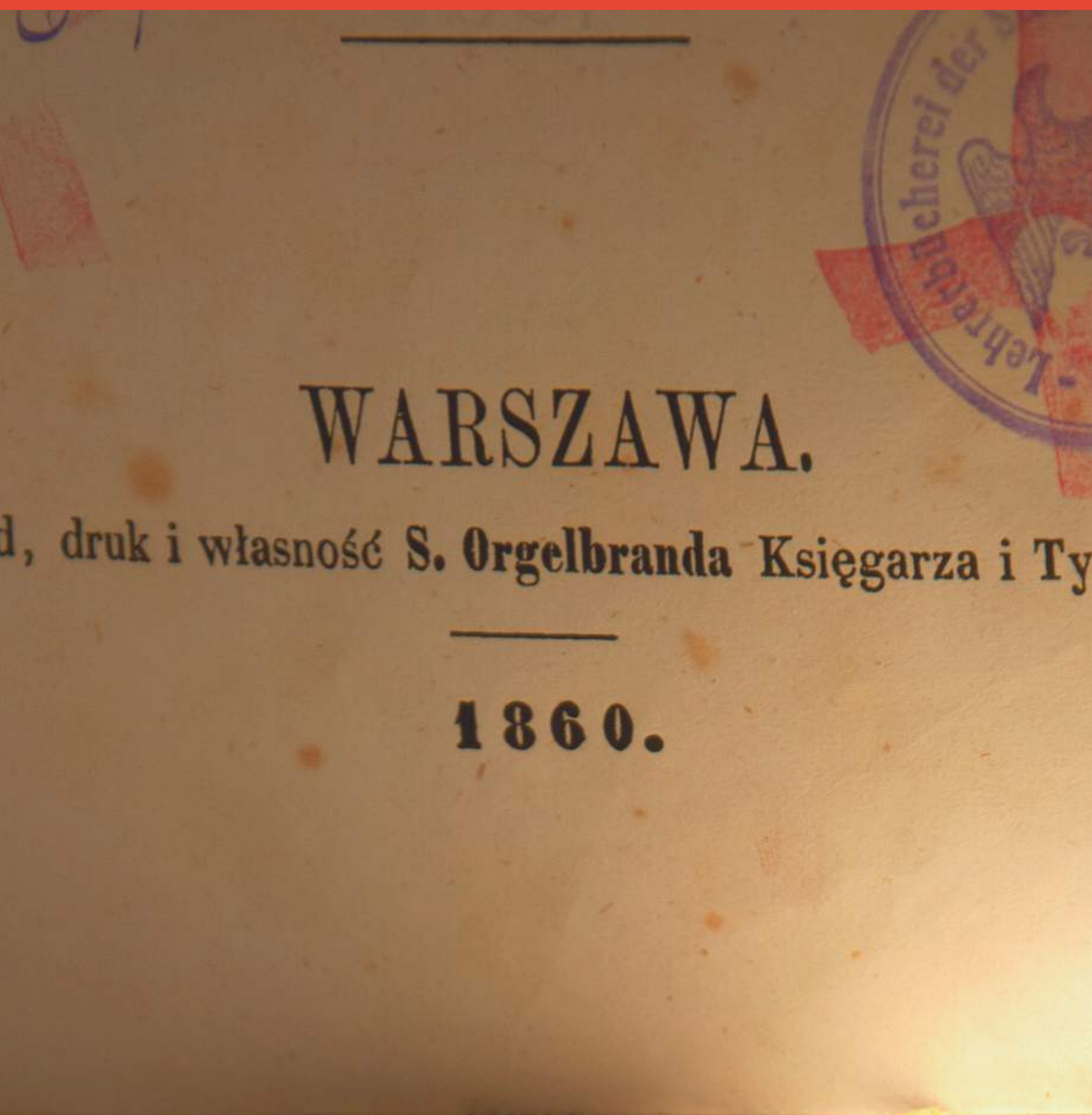


NASZE

SKARB Y

BIBLIOTEKA PWSZ
W RACIBORZU

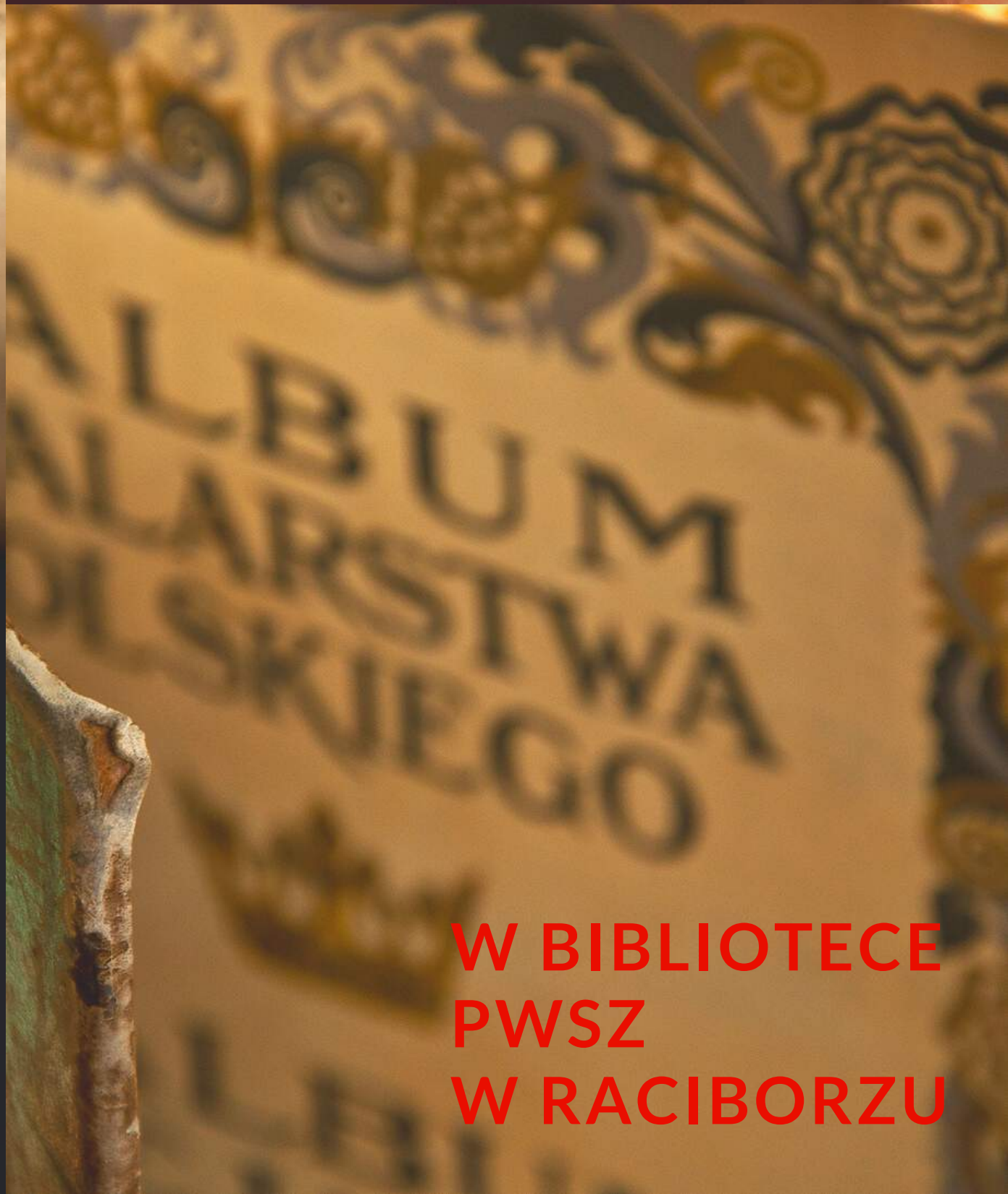
WYSTAWA POŚWIĘCONA NAJSTARSZYM ZBIOROM BIBLIOTEKI PWSZ RACIBORZU



CENNE I
WYJĄTKOWE
ZBIORY, KTÓRE



PRZETRWAŁY
WOJNY I
ZNAJDUJĄ SIĘ



W BIBLIOTECE
PWSZ
W RACIBORZU



„...I oto były one, Śniące Książki. Tak w tym mieście nazywano antykwaryczne zasoby, ponieważ z handlowego punktu widzenia nie były one ani już naprawdę żywe, ani jeszcze całkiem martwe, znajdowały się bowiem w stanie przypominającym sen. Właściwy żywot miały już za sobą, a rozkład przed sobą, tak więc drzemały sobie milionami milionów na wszystkich regałach i we wszystkich skrzyniach, w piwnicach i katakumbach Księgogrodu. Jedynie książka chwycona poszukującą ręką i otwarta przez nią, książka zakupiona i wyniesiona stamtąd, mogła ożyć nowym życiem. I to było to, o czym śniły wszystkie książki...”

Walter Moers „Miasto śniących książek”

M A J 2 0 2 1

| SPIS TREŚCI

- 1** | Zamiast wstępu
- 2** | Album malarstwa polskiego
- 3** | Polska jej dzieje i kultura
- 4** | Ilustrowana Encyklopedia
- 5** | Encyklopedia Powszechna
- 6** | Słownik języka polskiego. Prospekt
- 7** | Przypisy
- 8** | Bibliografia

1 | ZAMIAST WSTĘPU

Jesteśmy przekonani, że to właśnie książka ma tę wartość ponadczasową, w epoce nowoczesności, tej swoistej postintruzjalności szczelnie okablowanej elektroniką i coraz szybszymi łączami internetowymi. My piszemy o nieco zmurszałych stronach historii, świadectwach czyjejs pracy. Ba! Życia nawet. Wystarczy przecież wymienić takie nazwiska jak Arct, Trzaska, Evert, Michalski czy Linde, nazwiska księgarzy i wydawców, którzy całe swoje życie poświęcili swojej pracy. Mimo zaborów, wojen i zmian ustrojów, to właśnie ich dzieła przetrwały. Napisane przecież na tak kruchym papierze, chronione przed zniszczeniem, stoją nadal na bibliotecznej półce. Chcemy je chronić od zapomnienia, digitalizujemy, fotografujemy i skanujemy, ale ta forma tradycyjna przecież przetrwa, tylko jeszcze bardziej chroniona i już niestety, niedługo niedostępna, jak muzealne zbiory. Inspiracją dla nas była wspaniała bajkowa opowieść „Miasto śniących książek”, otrzymujemy tam kapitalny, prześmiewczy obraz rzeczywistości alternatywnej. Zbudowanej potężnie, niemal jak wizja tolkienowskiego Śródziemna. Świat w karykaturze, rozdętej do granic. Czy jest to swoista parodia wszech opanowującej nas pisarskiej grafomanii, wydajemy przecież coraz więcej książek bez znaczenia, książek czytać? Czy raczej absurdalna wyobraźnia pisarza o świecie który był czy raczej dopiero będzie. Czy poezję można smakować, czy można się w niej zatracić, uczynić z niej sens naszego życia, karmić się nią, czy wręcz ukazać namacalnie. Czy jej twórcy urastają do rangi bohaterów narodowych, czy wręcz półbogów, opiewanych w legendach. Czy najbardziej godnym szacunku zawodem może być poszukiwacz zaginionych książek? Postać mityczna, opiewana w eposach, ratująca książki zamarte w czeluściach, zaginione na wieki. Można go wynająć za wielkie pieniądze, ale nagrodą i tak będzie wieczna gloria i chwala.

2| ALBUM MALARSTWA POLSKIEGO

ROK WYDANIA [PO 1913 R.]

ALBUM MALARSTWA POLSKIEGO

TADEUSZ EWARYST JAROSZYŃSKI



Wybór „Albumu malarstwa polskiego” jako pierwszej książki ze zbioru Nasze Skarby nie jest przypadkowy. Ta wyjątkowo wydana, zdobiona i oprawiona książka, dużych, bo liczących sobie 43 cm rozmiarów, jest najpiękniejszym skarbem kolekcji. Zwraca uwagę wyjątkową oprawą, bogatym zdobieniem - stylizowanym na kodeksy średniowieczne i spójną koncepcją artystyczną. Wydawcy chcąc wydać dzieło wyjątkowe, zaprosili do współpracy rysownika Tadeusza Jaroszyńskiego oraz ilustratora Jana Bukowskiego, który zadbał o oprawę graficzną i autorską stronę tytułową. Bogactwo wydania, staranna szata graficzna i kolorowe reprodukcje malarskie stawiają „Album malarstwa polskiego” na wyżynach ówczesnej typografii i edytorstwa. Wydawcą dzieła była założona przez Stanisława Arcta w roku 1836 w Lublinie firma księgarska, przejęta w późniejszym czasie przez jego bratanka - Michała Arcta (1840 - 1916), również księgarza i wydawcę, który decyduje się na przeniesienie siedziby do Warszawy. Tam współpracuje m.in. z Marią Konopnicką i Arturem Oppmanem, jest wydawcą i współautorem „Słownika wyrazów obcych” oraz „Słownika ilustrowanego języka polskiego”. Firma wydawnicza, prowadzona przez potomków Michała Arcta, przetrwała do 1953 roku.

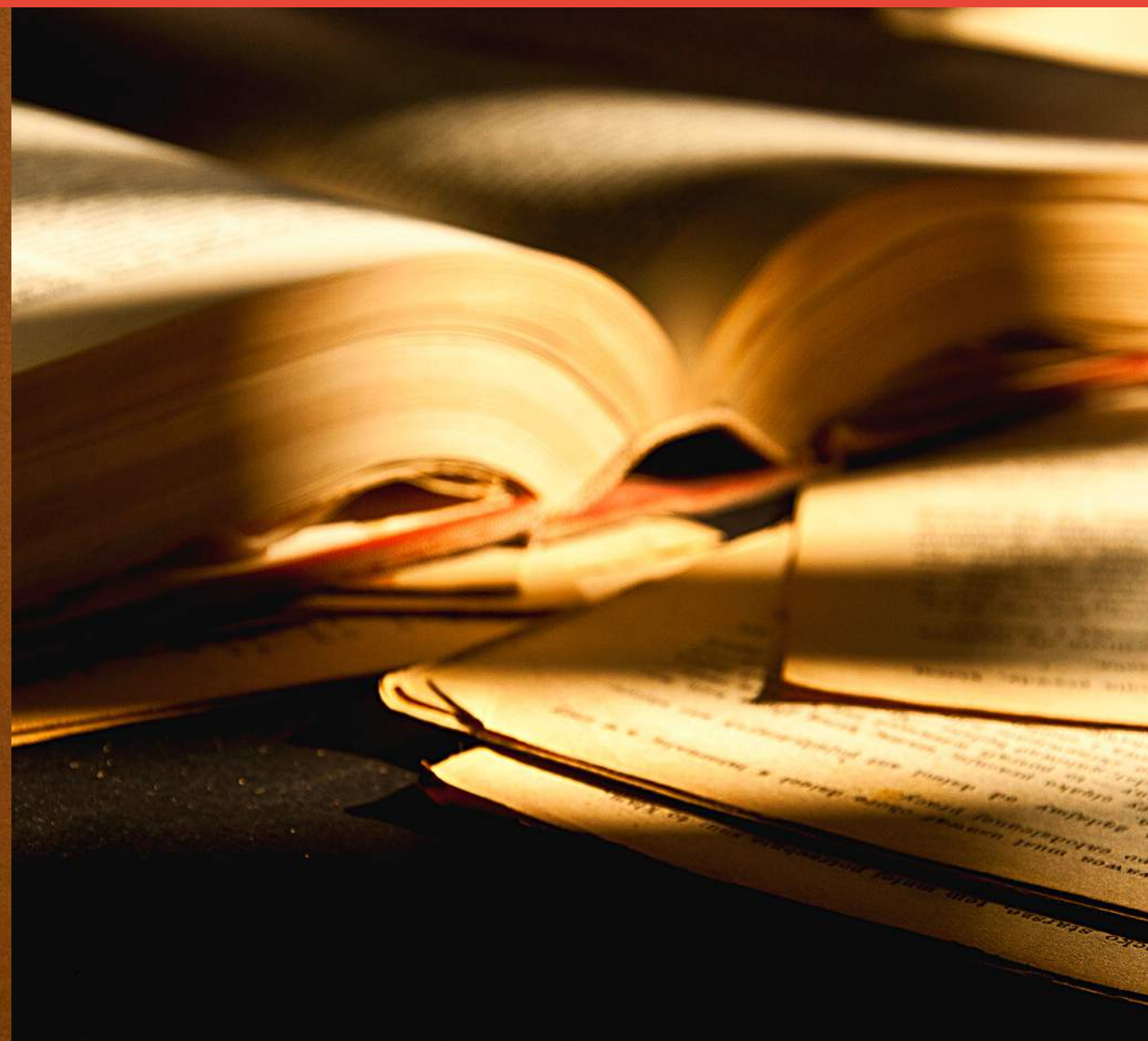
Sam Michał Arct, zdaje się przywiązywać szczególną wagę do publikacji albumu, pisząc we wstępie [1] :

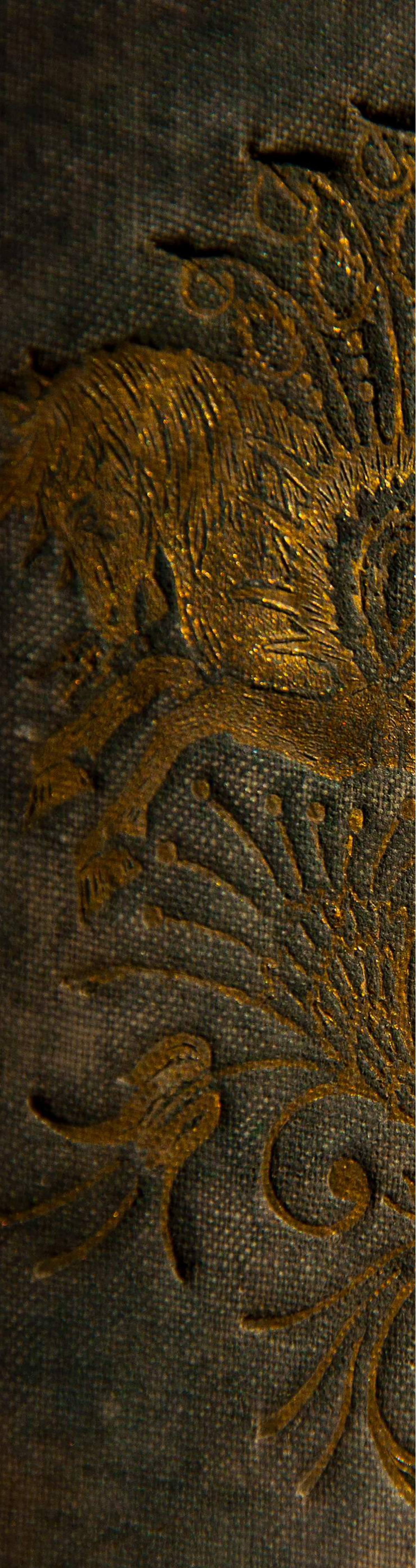
„Odbicia trójbarwne wykonane w zakładach naszych, urządzonych z zastosowaniem najnowszych, najdoskonalszych w tej dziedzinie ulepszeń technicznych, tudzież poważnego artystycznego kierownictwa, zda się, stoją najzupełniej na wysokości najbardziej wygórowanych pod tym względem wymagań współczesnych. Wszystko to razem wzięte sprawia, że wydawnictwo nasze posiada niewątpliwie wysoką wartość artystyczną, sądzimy też, że w jak najszerszych sferach poparcie, na jakie zasługuje, znaleźć powinno.”

ALBUM MALARSTWA POLSKIEGO

Nie tylko o pracę drukarni jednak chodzi. W innym ustępie Arct zaznacza wielką, doniosłą rolę publikacji, akcentując czynnik narodowy i patriotyczny, chęć przybliżenia sztuki polskiej - sztuki kraju znajdującego się pod zaborami [2] : ...”Ale jako całość, jako skarb duchowy kulturalnego dorobku narodowego to, co w dziedzinie sztuki plastycznej Polska wydała do dnia dzisiejszego, jest dla świata szerszego w znacznym stopniu tajemnicą

i niewątpliwie rewelacje, jakie by w tym zakresie można było poczynić, będą niespodzianką nawet dla ludzi, gruntowniej zajmujących się badaniem dziejów malarstwa. I nic dziwnego. Orientację w tej mierze utrudnia ta okoliczność, że naród rozdarty na trzy części, pozbawiony samoistności politycznej, na wszelkich oficjalnych wystawach wszechświatowych pozbawiany bywa także własnej reprezentacji.”





„Album malarstwa polskiego”
Tytuł równoległy - Album de l'art
Polonaise

Wstęp i opracowanie - Tadeusz
Ewaryst Jaroszyński (1862-1917)


Wymiary - 43 cm, 28 stron tekstu,
następnie 50 tablic z ilustracjami
barwnymi, z tekstem do każdej
tablicy

Wydawca - Michał Arct

Miejsce wydania i rok - Warszawa
[po 1913], drukarnia w Paryżu I. Lapin

Oprawa - półskórek, lustro
płócienne, grzbiet i rogi ze skóry. Na
środku lustra tłoczony złotem
wizerunek przedstawiający konia
z pawimi piórami i ogonem. Zwięzy
na grzbiecie, szyldzik tłoczony
złotem, pomiędzy więzami tłoczone
złotem znaki przedstawiające
kwiaty [prawdopodobnie oset]

Obszerny wstęp Tadeusza Ewarysta
Jaroszyńskiego - pisarza, recenzenta
teatralnego, rysownika. Do każdej
tablicy dołączony biogram
artystyczny malarza, tekst
dwuszpaltowy, równoległy w języku
polskim i francuskim.



Dekoracyjna karta tytułowa wykonana w technice chromolitografii secesyjny projekt Jana Bukowskiego – artysty, ilustratora, malarza, rysownika i witrażysty związanego z nurtem Młodej Polski

W środku reprodukcje prac wybitnych i uznanych polskich artystów z przełomu stuleci. Zawiera m.in. reprodukcje obrazów - Jana Matejki, Aleksandra Gierymskiego i Józefa Chełmońskiego

3 | POLSKA JEJ DZIEJE I KULTURA

ROK WYDANIA [OKOŁO 1960 R.]

POLSKA JEJ DZIEJE I KULTURA

STANISŁAW LAM



Z tą książką wiążą się usilne poszukiwania i próby ustalenia daty wydania. Okazuje się bowiem, że ukazała się ona dodrukiem do wydania przedwojennego, datowanego na ok. 1930 rok. Egzemplarz w zbiorach Biblioteki to prawdopodobnie wierny dodruk z ok. 1960 roku, wykonany z przechowanych przez wydawców i chronionych przez zniszczeniami podczas II wojny światowej - matryc.

Wydawca publikacji - Księgarnia i Dom Wydawniczy TEM to jedno z najbardziej znanych warszawskich wydawnictw. Można bez żadnej przesady napisać, że zapisało się ono złotymi literkami w historii polskiego ruchu wydawniczego. Publikowano tutaj zbiory naukowe, głównie encyklopedie, starannie wydane, mające wręcz charakter bibliofilski. Założycieli

wydawnictwa można porównać to twórców, którym prześwieca ta sama idea, do grupy uczonych i myślicieli francuskich - Wielkich encyklopedystów - Jeana Le Rond d'Alemberta, Denisa Diderota, Jana Jakuba Rousseau i innych - wydawców pierwszej francuskiej encyklopedii.

Wydawnictwo i księgarnia zostały założone w 1920 roku przez księgarzy Władysława Trzaskę (1881 - 1964) i Jana Michalskiego (1889 - 1945), oraz przemysłowca

Ludwika Józefa Everta (1863 - 1945). Księgarnię wydawniczą otwarto 20 maja 1920 roku. Mieściła się ona w gmachu Hotelu Europejskiego przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.


Druk tekstu dwuszpaltowy. Język tekstu współczesny. Zgodnie ze wzrastającymi standardami wydawniczymi, rozwojem edukacji i potrzebą rynku publikacja została wyposażona w solidny aparat naukowo - wyszukiwawczy. W przeciwieństwie do wcześniejszych wydawnictw naukowych, np. wydawanych przez Michała Arcta, wydawnictwa TEB posiadają już tablice chronologiczne, skorowidz, czyli alfabetyczny indeks osobowy. O nowoczesności publikacji przesądza też bogaty wybór czarno-białych reprodukcji zdjęć, obrazów i grafik, o dobrej jakości wydruku.

POLSKA JEJ DZIEJE I KULTURA

W 1937 roku książki wydawnictwa zdobyły zaszczytne Grand Prix na Wystawie Powszechnej w Paryżu. Wydawnictwo specjalizowało się w publikacjach encyklopedycznych: „Polska, jej dzieje i kultura”, „Ilustrowana Encyklopedia”, „Encyklopedia XX wieku”, „Wielka literatura powszechna”, „Wielka geografia powszechna”, „Wielka historia powszechna”. Wydawało również słowniki, podręczniki i literaturę popularnonaukową.

W 1942 roku księgarnia, która starała się przetrwać podczas zawieruchy II wojny światowej, została przeniesiona do Pałacu Staszica. Po wojnie mieściła się przy ul. Marszałkowskiej 51. Wydawnictwo reaktywowano w 1945 roku. Prowadził ją już tylko Trzaska, gdyż jego współpracownicy nie dożyli końca działań wojennych. W 1951 roku całość działalności wydawniczej przejęły przedsiębiorstwa państwowe [4].





„Polska, jej dzieje i kultura. Od czasów najdawniejszych do chwili obecnej” (na okładce tytuł „Dzieje kultury polskiej 1796 – 1930”)

Redaktorem jest Stanisław Lam (1891 – 1965) – wydawca, publicysta, krytyk i historyk literatury, w latach 1924 – 1939 redaktor naczelny wydawnictwa firmy, od 1944 roku kierownik Księgarni Polskiej w Paryżu

Opracowanie Aleksandra Brucknera (1856 – 1939) – filologa i slawisty, historyka literatury i kultury polskiej

Egzemplarz Biblioteki PWSZ to dodruk z oryginalnego składu z 1930 roku. Prawdopodobna data wydania egzemplarza to 1960 rok (według katalogu bibliotecznego Biblioteki Śląskiej w Katowicach)

Wymiary - 32x24,5 cm, 977 stron

Oprawa - pełna, płócienna, w kolorze czerwonym. Florystyczne tłoczenia ślepe na licu i umiejscowiony centralnie - symbol przedstawiający orła, wykonany techniką tłoczenia złotem. Złotocona rama oraz tytuł; barwiony czerwoną farbą brzeg.

Napis na stronie tytułowej - Nakładem Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 13, Gmach Hotelu Europejskiego

4 | ILUSTROWANA ENCYKLOPEDIA

ROK WYDANIA 1926-1928

ILUSTROWANA ENCYKLOPEDIA

STANISŁAW LAM



Innym wspaniałym wydawnictwem w zbiorach Biblioteki jest wydana w 5 tomach „Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego”. Pierwszy tom, wydano w 1926 roku, ostatni w 1928. Publikacja zwraca uwagę nowoczesną i elegancką szatą graficzną, podkreśloną jeszcze przez neoklasycystyczne zdobnictwo grzbietu. Jest to nowatorska encyklopedia, posiadająca już wszystkie cechy współczesnego wydawnictwa o charakterze naukowym, aparat naukowy oraz znormalizowane hasła encyklopedyczne. Encyklopedia została wznowiona w 1995 roku przez Dom Wydawniczy Babicz, Harasimowicz i Spółka.



„Ilustrowana Encyklopedia Trzaski,
Everta i Michalskiego”
Z wieloma mapami, tablicami
i ilustracjami w tekście

Opracowana pod redakcją - dra
Stanisława Lama (wydawcy,
publicyści, krytyka i historyka
literatury)

Tom I-V oraz Suplement
Nakładem księgarni Trzaski, Everta
i Michalskiego
Warszawa, Krakowskie
Przedmieście nr 13, Gmach Hotelu
Europejskiego

Składano i odbito tekst oraz czarne
tablice w drukarni Narodowej
w Krakowie. Klisze
i mapy wykonano u F.A. Brockhousa
w Lipsku oraz
u „Heliosa” w Warszawie

Wymiary - 17x 25 cm

Oprawa - twarda, bogato zdobiona,
lica płócienne ze zdobieniami (na
okładce i grzbiecie złoty sygnet
drukarni - Europa siedząca na byku),
narożniki i grzbiet skórzane, złote
tłoczenia na grzbiecie w stylu
neoklasycystycznym

Druk dwuszpaltowy, numeracja
stron dwuszpaltowa, liczne
ilustracje w tekście, tablice, mapy,
większość czarno - biała. Kilka
kolorowych tablic i kolorowe mapy

5| ENCYKLOPEDIA Powszechna

ROK WYDANIA 1859-1868

ENCYKLOPEDIA Powszechna

SAMUEL ORGELBRANDT



Pierwszy zeszyt tego pomnikowego wydawnictwa ukazał się 1 października 1859 roku, ostatni - 28 tom - w 1868 roku. To jedno z najstarszych dzieł w zbiorach Biblioteki. Dzieło unikatowe, biały kruk na rynku antykwarycznym i prawdopodobnie jeden z ostatnich egzemplarzy[6].

Kilkakrotnie wznawiane, nigdy jednak w swojej pierwotnej formie z roku 1859. Niezwykle elegancka, zaprojektowana ze smakiem czarna oprawa - przywodząca na myśl średniowieczny kodeks. Książka z bogatą historią, wyznaczoną przez kolejne pieczęcie bibliotek widniejące na stronie tytułowej [7].

Wydawcą tej pierwszej polskiej, nowoczesnej i wielotomowej encyklopedii jest Samuel Orgelbrand (1810 - 1868). Działalność wydawniczą rozpoczął w 1829 roku, ściśle związaną z Warszawą, posiadał swoje księgarnie, drukarnie, wypożyczalnię książek, a także drukarnie. Wśród wielu wydanych pozycji szczególnym wydarzeniem stała się wydana w latach 1859-1868 „Encyklopedia Powszechna” w 28 tomach. W 1858 roku, w celu opracowania naukowych haseł encyklopedycznych, zawiązał się komitet redakcyjny, w którego skład weszli Kazimierz Władysław Wóycicki, Leon Rogalski, Fryderyk Henryk Lewestam, Jan Pankiewicz, później też Franciszek Maksymilian Sobieszczański.

W opracowanie encyklopedii zaangażowanych było aż 181 polskich uczonych. Encyklopedia subskrybowana była początkowo przez trzy tysiące prenumeratorów i ukazywała się od roku 1859 w formie zeszytów - po trzy w miesiącu. Po 1863 roku i po powstaniu styczniowym liczba prenumeratorów spadła do poniżej 1000, ale mimo wzrostu kosztów oraz przekroczenia planowanej objętości wydawnictwa (pierwotnie zakładano 15 tomów), edycję „Encyklopedii” doprowadzono do końca w 1868 roku, wydawszy na to zawrotną, jak na owe czasy kwotę - 120 tysięcy rubli.

Język tekstu - pisanego staropolszczyzną, istotnie różni się od dzisiejszych standardów opisu informacji o charakterze naukowym. Przykładowe hasło encyklopedyczne wraz z wyjaśnieniem znaczenia:

„Abrogatio - obrządek prawny, przez który prawo dawniejsze moc swoją traci. Ten, który ma moc stanowić wyrok prawa, znieść go tylko przez abrogację może. Różni się od derogacji, która nie znosi w zupełności wydanego wyroku, ale w części zmienia lub całkiem nadweręza i osłabia”[8].

Homo sum, humani nil a me aliud
T
złowikiem jestem, a wszystko co
obchodzi, nie powinno mi być

WARSZAWA.

Własność S. Orgelbranda Księgarza

1860.

„Encyklopedia Powszechna”

Wymiary - 23 × 15 cm

Oprawa - wydawnictwo oprawione jest w czarną, pełną oprawę skórzaną (struktura i rodzaj skóry na licu jest inna niż na grzbiecie, prawdopodobnie oprawa lica została przez introligatora dodana w późniejszym czasie, w celu ochrony a grzbiet jest oprawiony oryginalnie, oprawą z epoki). Przypuszczenie takie można przyjąć gdyż tomy od 1 - 13, będące w posiadaniu Biblioteki PWSZ są oprawione w zupełnie inny sposób, w oprawę znacznie skromniejszą - lico oprawione jest brązowym kartonem a grzbiet płótnem. Bardzo prawdopodobna jest więc późniejsza ingerencja introligatorska w celu zabezpieczenia zbiorów lub ewentualnych korekt powstałych zniszczeń

Tłoczenie złotem na grzbiecie tytułu oraz symboli floralnych.

W przeciwieństwie do kolejnych wydań encyklopedii (wydanych już z inicjatywy synów Orgelbranda) nie zawiera żadnych ilustracji ani map

Na stronie tytułowej dokładne dane wydawnicze - Warszawa, nakład, druk i własność S. Orgelbranda Księgarza i Typografa, 1859

Wiek ludzkość
bojenném.



za i Typografa.

Pieczenie bibliotek na stronie tytułowej dodatkowo podkreślają długą historię wydawnictwa. Są to pieczenie z - Lehrerbücherei der Staatl. Aufbauschule Ober Glogau oraz Państwowego Liceum Pedagogicznego w Głogówku

Wydruk jednoszpaltowy (w przeciwieństwie do kolejnych wydań dzieła, gdzie druk był dwuszpaltowy)

Aparat naukowy - niezwykle ciekawy spis rzeczy, alfabetyczny układ nazwisk/imion osób lub postaci oraz pewna forma słownika wyrazów obcych - hasła, zjawiska w obcych językach, często już nieużywanych. Więc oprócz alfabetycznego układu haseł encyklopedycznych znajdujemy też alfabetyczny spis nazwisk i terminów

Kolejne edycje „Encyklopedyi Powszechnej” Orgelbranda, wydane po śmierci Samuela przez jego synów - Hipolita i Mieczysława to skrócona wersja, składająca się z mniejszej ilości tomów

6 | ALBUM MALARSTWA POLSKIEGO

ROK WYDANIA 1804

SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO. PROSPEKT

S Ł O W N I K J Ę Z Y K A P O L S K I E G O.



Z mowy i pism narodowych, dawnych i po-
znieyszych zebrany, innemi Słowiańskimi dya-
lektami i etymologią pomnożony, z wykla-
dem na Niemiecki język, przez Samuela Bo-
gumiła Linde dyrektora Liceum Warszawskie-
go, i członka Towarzystwa Przyjaciół nauk.

P R O S P E K T.

*Ut silva foliis pronos mutantur in annos,
Prima cadunt: ita verborum vetus interit aetas.
Multa renascentur quae jam cecidere, cadentque
Quae nunc sunt in honore vocabula, si volet usus:
Quam penes arbitrium est, et jus, et norma loquendi.*

Hor: de Ar: Poe:

L

Jest to jedno z najcenniejszych dzieł znajdujących się w zbiorach Biblioteki i jednocześnie najstarsza publikacja, została wydana w 1804 roku. Próby przeszukania zbiorów większych bibliotek na terenie Polski okazały się mało owocne, wydawnictwo to ma charakter unikatowy i zachowało się niewiele egzemplarzy. Prospekt ten został wydrukowany jako wstęp do większej publikacji, największego dzieła Samuela Bogumiła Lindego (1771- 1847), – „Słownika Języka Polskiego”, leksykografa, językoznawcę i bibliotekarza. Dzięki wsparciu Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Linde rozpoczął prace nad słownikiem od gromadzenia informacji bibliograficznych i notowania wypisów z książek. Wraz z Ossolińskim pozyskiwali polskie druki odwiedzając w Galicji dworki, klasztory oraz kupując je u księgarzy. Księgozbiór ten stał się z czasem podstawą Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (po II wojnie światowej przeniesionej do Wrocławia). Właściwe prace nad słownikiem Linde rozpoczął ok. 1799 roku. Niemalym kłopotem był także druk wielotomowego dzieła, co wiązało się ze znacznymi nakładami finansowymi oraz brakiem odpowiednich drukarni na ziemiach polskich.

Wydania słownika podjęta się Drukarnia Pijarska w Warszawie, dla której Linde musiał sprowadzić z zagranicy materiały drukarskie oraz odpowiednio przeszkolonych drukarzy. W 1807 roku ukazał się pierwszy tom „Słownika”, a ostatni został wydrukowany w 1815 roku. Zdobywanie prenumeratorów nie było łatwe, mimo poparcia ze strony króla pruskiego. Ostatecznie wydane zostało m.in. dzięki pomocy arystokratycznych sponsorów. Cały nakład został rozprzedany w ciągu kilkunastu następnych lat (m.in. dzięki pomocy cara Aleksandra I, który nakazał szkołom rosyjskim zakup „Słownika”).

„Jak wszystko, tak i język doznają na sobie mocy czasu. Z przeciągiem wieków jedno słowa idą w niepamięć, drugie się rodzą, inne odmieniają swoje znaczenie, inne swój kształt, inne oboje razem”

[pisownia współczesna]

Był pierwszym słownikiem stworzonym na podstawie materiału wyrazowego pochodzącego z drukowanych tekstów literackich, publicystycznych, naukowych, itp. Zestaw źródeł słownika obejmuje około 800 druków – od połowy XVI do początków XIX wieku, jest to więc pierwszy polski słownik historyczny. Informacje o poszczególnych słowach Linde uzupełnił przykładami zaczerpniętymi ze współczesnego sobie języka mówionego. Układ słownika jest alfabetyczno-gniazdowy: w jednym obszernym artykule hasłowym gromadził wyraz podstawowy wraz ze wszystkimi słowami, które od niego pochodzą. „Słownik” Lindego liczy ok. 59 tys. haseł. Wydrukowany został w liczbie 1200 egzemplarzy. W latach 1856-1860 we Lwowie ukazało się drugie wydanie staraniem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Po dziś dzień słownik ten jest użyteczny dla literaturoznawców czy historyków literatury, ale także dla historyków, gdyż bez pomocy tego słownika nie da się zrozumieć znaczenia wielu słów używanych w okresie staropolskim, które dziś są już nieznane, albo zmieniły swoje znaczenie. W 1994 roku wydawnictwo Guttenberg wydało wierny reprint „Słownika języka polskiego.”

Ze wstępu:

„Z mowy i pism narodowych, dawnych i późniejszych zebrany, innymi Słowiańskimi dialektami i etymologią pomnożony, z wykładem na Niemiecki język, przez Samuela Bogumiła Linde dyrektora Liceum Warszawskiego i członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk” [pisownia uwspółcześniona] [10].

S Ł O W

J Ę Z

P O L S K I

*Z mowy i pism narodo-
wiejszych zebrany,
lekami i etymologii
den na Niemiecki ię-
gumita Linde dyrekt
go, i członka Towar*

P R O S

*U silva foliis pronos mut
Prima cadunt : ita verboru
Multa renascentur que jam
Que nunc sunt in honore
Quam penes arbitrium est,*

JAK wszystko, tak i język
czasu. Z przeciąg
idą w niepamięć, dru
mienią swoje znacze
inne oboje razem. To
poltronnych zmuszony,
układa się prawidło.
ć języka, a jeśli
łokno jego przerobio
Umyśliłem zebra
nych czasach używa

„Słownik języka polskiego : z mowy
i pism narodowych [...] : prospekt”

[Warszawa : nakład autora, 1804
Drukarnia Pijarów]

Adres wydawniczy ustalono na
podstawie materiałów archiwalnych
(rachunki Drukarni Pijarów
wystawione Lindemu za druk
"Słownika") oraz na stronie 10
wydrukowano notkę autora - "Dan
w Warszawie 25. lutego 1804 roku"

Wymiary - 19 cm, 30 stron
Brak oprawy, duże zniszczenie
oryginału, brak ubytków w stronach

Prospekt jest formą indeksu
alfabetycznego, zawiera - „imiona
autorów i książek polskich
w słowniku cytowanych”

Na stronie tytułowej pieczętka
„Z duplikatów Biblioteki
Czartoryskich”

Na ostatniej stronie nalepka
z napisem i logo „Księgarnia
Antykwariat. Dom Książki”

7 | PRZYPISY

- 1 Album malarstwa polskiego, oprac. T. Jaroszyński. Warszawa: M. Arct, [1913]
- 2 Ibidem
- 3 Pięknym i charakterystycznym symbolem wydawnictwa jest mityczna Europa siedząca na Zeusie pod postacią byka
- 4 A. Uljasz, Z albumu twórców książki polskiej. Firma Trzaska, Evert i Michalski, „Słowo i Myśl” 2009, nr 1
- 5 Rok wydania ustalony na podstawie katalogu bibliotecznego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
- 6 Niestety nie można porównać egzemplarzy Biblioteki PWSZ z innymi wydaniem, ze względu na ich unikatowość na rynku antykwarycznym
- 7 Znaczna część najstarszego księgozbioru Biblioteki PWSZ powstała z darów ofiarowanych przez Bibliotekę Państwowego Liceum Pedagogicznego w Głogówku
- 8 Encyklopedia Powszechna. T.1, (A.-Aos.), Warszawa: nakład, druk i własność S. Orgelbranda księgarza i Typografa 1859, s. 59
- 9 M. Ptaszyk, Bibliografia prac Samuela Bogumiła Lindego, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1990
- 10 Słownik języka polskiego: z mowy i pism narodowych [...] prospekt, oprac. S.B. Linde, [Warszawa : nakład autora, 1804] [(Warszawa : Drukarnia Pijarów)], s. A
- 11 M. Ptaszyk, Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego, Wrocław: Wiedza o kulturze 1992
- 12 Biblioteka Diecezjalna w Toruniu, <http://www.bibdiec.pl/slownik-lindego>, 29.10.2015

8 | BIBLIOGRAFIA

Wydawnictwa zwarte:

1. Album malarstwa polskiego, oprac. T. Jaroszyński, Warszawa: M. Arct [1913]
2. Encyklopedia Powszechna. T.1-28, Warszawa: nakład, druk i własność S. Orgelbranda księgarza i Typografa, 1859-1868
3. Encyklopedia wiedzy o książce, red. A. Birkenmajer, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1971
4. Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego. Tom 1-5 , red. S. Lam, Warszawa: nakł. Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego 1926 -1928
5. Polska, jej dzieje i kultura. Od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. T.3, Od roku 1796 – 1930, red. A. Brückner, Warszawa: nakł. Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego 1960
6. Ptaszyk Marian, Bibliografia prac Samuela Bogumiła Lindego, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1990
7. Ptaszyk Marian, Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego, Wrocław: Wiedza o kulturze 1992
8. Słownik języka polskiego: z mowy i pism narodowych [...] prospekt, oprac. S.B. Linde, [Warszawa : nakład autora, 1804] [(Warszawa : Drukarnia Pijarów)]

Wydawnictwa ciągłe:

1. Boryławska Dominika Lidia, Scyzura, kapitałka, grzbiet... , „Zabytki” 2008 nr 4, s.19 - 23
2. Uljasz Adrian, Z albumu twórców książki polskiej. Firma Trzaska, Evert i Michalski, „Słowo i Myśl” 2009, nr 1